

## Bolesna strata bratniego narodu i całego obozu pokoju i socjalizmu Przewodniczący Komunistycznej Partii Czechosłowacji i Prezydent Republiki Czechosłowackiej Towarzysz Klement Gottwald — nie żyje



Towarzysz Klement Gottwald

Zmarł Klement Gottwald. Zmarł człowiek, którego imię jest na wieki związane z historią czechosłowackiej klasy robotniczej, z historią narodu czechosłowackiego, z najbardziej doniosłym przełomem w dziejach bratniego nam narodu, który pod jego wodzą rozpoczął budowę podstaw socjalizmu. Zmarł niezłomny szermierz przyjaźni i braterstwa narodów Czechosłowacji ze Związkiem Radzieckim, z narodami krajów demokracji ludowej, niezłomny szermierz przyjaźni polsko-czechosłowackiej. Zmarł wielki patriota i internacjonalista, który tak wybitną rolę odegrał w międzynarodowym ruchu robotniczym, jako członek, a następnie — od 1935 r. — sekretarz Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej.

Klement Gottwald żył 56 lat, z których 40 były wypełnione bez reszty walką w szeregach ruchu rewolucyjnego, walką o wyzwolenie ludu czeskiego i słowackiego z niewoli narodowej i z wyzysku społecznego.

Klement Gottwald, wierny uczeń Wielkiego Stalina, w całej swej działalności kierował się jego wskazaniami. Swoje bezgraniczne oddanie sprawie komunizmu, sprawie Stalina wszczerzył Gottwald Partii Komunistycznej i narodowi czechosłowackiemu. Przemawiając na akademii w Pradze ku czci 70-lecia Józefa Stalina towarzysz Gottwald powiedział: „...Mądrość Stalina — to mądrość, która uosabia całą historię rozwoju ludzkiego. Jest to mądrość następcy Marksa i Engelsa... Siła Stalina, to siła prawdy historycznej, zdobytej kosztem ogromnej energii i ofiar, to siła pierwszego na świecie mocarstwa socjalistycznego, to siła setek milionów ludzi pracy, wszystkich krajów walczących o lepsze jutro...”.

Kierując się nauką Lenina — Stalina Gottwald uczył czechosłowacką klasę robotniczą, że pełne wyzwolenie i poprawę bytu może ona osiągnąć jedynie przez nieustępliwą walkę z burżuazją. Uczył, że walką tą może pokierować jedynie uzbrojona w naukę marksizmu-leninizmu silna jednością, nieugięta, bezkompromisowa partia typu bolszewickiego.

O taką partię walczył, taką partię wykuwał Klement Gottwald od pierwszych dni swej działalności, gdy stanął na czele lewego skrzydła partii socjaldemokratycznej, które stało się zalążkiem Komunistycznej Partii Czechosłowacji. O taką partię walczył następnie na zjazdach KPCz, występując z całą ostrością przeciwko oportunistom, wreszcie stojąc na czele kierownictwa partii, jako sekretarz generalny a później przewodniczący Komitetu Centralnego. Taką partię wykuwał w latach panowania burżuazji, w latach niewoli hitlerowskiej i po wyzwoleniu, aż do ostatnich chwil swego wypełnionego pracą i walką życia.

W latach, gdy do władzy w Niemczech doszedł Hitler partia kierowana przez Klementa Gottwala była jedyną, która ostrzegała naród czechosłowacki przed śmiertelnym niebezpieczeństwem zagrażającym Republice, wzywała naród do obrony ojczyzny, do ścisłej współpracy i zacieśnienia sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Zdrada imperialistycznych rządów Anglii i Francji przypiętutowana haniebnym układem monachijskim, wy daje Czechosłowację na łup Hitlerowi. W te tragiczne dla narodu czechosłowackiego dni przyjazną dłoń wyciąga do niego jedynie wielki Kraj Rad, w którego imieniu Józef Stalin ofiaruje Czechosłowacji pomoc przeciwko agresorom.

(Ciąg dalszy na str. 2)

PRAGA (PAP). Towarzysz Klement Gottwald od godziny 9 rano już nie odzyskał przytomności. Chociaż utrzymywano sztucznie oddech i obieg krwi, zapasów nieustannie się pogłębiała. Sinica i bledność narastały, oddech stał się słabym, tętno było niewyczuwalne, ciśnienia krwi nie dało się zmierzyć. Ponownie nastąpiły objawy uszkodzenia centralnego układu nerwowego.

Towarzysz Klement Gottwald zmarł o godzinie 11.

### Odezwa KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji Rządu Republiki Czechosłowackiej i Centralnego Komitetu Akcji Frontu Narodowego

PRAGA (PAP). — Agencja CTK donosi: Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Rząd Republiki Czechosłowackiej i Centralny Komitet Akcji Frontu Narodowego wydały następującą odezwę:

Do ludu pracującego Czechosłowacji!

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Rząd Republiki Czechosłowackiej i Centralny Komitet Akcji Frontu Narodowego z najgłębszym bólem zawiada miają partię i cały naród czechosłowacki, że w dniu 14 marca o godzinie 11 rano zmarł po ciężkiej chorobie Prezydent Republiki Czechosłowackiej i Przewodniczący Komunistycznej Partii Czechosłowacji, towarzysz Klement Gottwald.

Dla uratowania życia towarzysza Klementa Gottwala uczyniono wszystko, co leży w ludzkiej mocy. Wielką, prawdziwie braterską pomoc okazał czechosłowackiemu narodowi rząd Związku Radzieckiego. U łóżka chorego czuwali najwybitniejsi lekarze radzieccy i czechosłowaccy. Bohatersko walczył ze śmiercią, zachowując niemal do ostatnich chwil całkowitą przytomność, sam towarzysz Gottwald. Niestety, nie udało się uratować życia najdroższego dla nas człowieka.

Nadeszły ciężkie, niewymownie ciężkie godziny dla narodu czechosłowackiego. W ciągu krótkiego czasu po śmierci Wielkiego Stalina spotyka nas nowa niepowetowana strata. Odszedł ukochany wódz naszego ludu pracującego, najlepszy i najwierniejszy w naszym kraju uczeń Lenina i Stalina, prawdziwy ojciec naszej wolnej ludowo-demokratycznej Ojczyzny.

Odszedł towarzysz Gottwald, który stworzył i zahartował naszą partię komunistyczną, jako partię nowego leninowsko-stalinowskiego typu.

Odszedł towarzysz Gottwald, który nauczył nasz lud, jak zwyciężać kapitalistów, wyzyskiwaczy, wrogów ludu i który w walce tej nierozważnie zjednoczył czeskich i słowackich ludzi pracy.

Odszedł towarzysz Gottwald, któ-

ry na wieki zjednoczył nasze narody z narodami Związku Radzieckiego w nierozważnym sojuszu przyjaźni i braterstwa czechosłowacko-radzieckiego.

Odszedł towarzysz Gottwald, który nieugięty i niezachwiany przewodził wielkiej walce naszego narodu o wolność przeciwko faszystowskim okupantom.

Odszedł towarzysz Gottwald, który w naszej ojczyźnie, wyzwolonej przez bohaterką Armię Radziecką, poprowadził nas do zbudowania nowego ustroju, w którym nie panują już kapitaliści, obszarnicy i obcy imperialiści, lecz klasa robotnicza w braterskim sojuszu ze wszystkimi warstwami ludu pracującego.

Odszedł towarzysz Gottwald, który otworzył przed nami wielką perspektywę świetlanej przyszłości socjalistycznej, perspektywę dobrobytu i szczęścia ludu, i codziennie uczył nas, jak zbudować w naszej ojczyźnie socjalizm.

Odszedł towarzysz Gottwald, który nieustannie czuwał nad wzmocnieniem zdolności obronnej naszego państwa, który troskliwie opiekował się naszymi siłami zbrojnymi, aby mogły one u boku ukrytej chwałą Armii Radzieckiej stać na straży ojczyzny i pokoju światowego i były gotowe do odparcia wszelkich zakusów agresora.

Drodzy Towarzysze, Bracia i Siostry!

Bezgranicznie wielka i niepowetowana jest strata, która spotkała nasz naród. Jednakże przed kilku dniami przypomniał nam towarzysz Gottwald, że, jak uczył Wielki Stalin, nie powinniśmy nawet w najcięższych chwilach upadać na duchu i tracić sprzed oczu naszych wielkich zadań i celów.

Takimi musimy być teraz wszyscy.

Nie może być słabości i zamieszania w naszych szeregach.

Zwróćmy jeszcze bardziej nasze szeregi wokół Komitetu Centralnego naszej Partii Komunistycznej, wokół naszego Rządu Frontu Narodowego! Niechaj jedność naszego narodu w tych ciężkich chwilach będzie trwałą jak granit!

Jeszcze bardziej zdecydowanie, jeszcze bardziej ofiarnie pójdziemy dalej naprzód drogą Lenina i Stalina, którą prowadził nas towarzysz Gottwald.

Wiecznie żyć będzie w narodzie czechosłowackim imię towarzysza Klementa Gottwala.

Jeszcze bardziej zacieśniemy więzy z Wielkim Związkiem Radzieckim i jego okrytą chwałą Partią Komunistyczną — naszą ostoją i wzorem!

Wzmoczymy naszą ofiarność i czujność i zmiądzymy każdego, kto próbowałby podważyć jedność naszej partii oraz naszego czechosłowackiego Frontu Narodowego mas pracujących miast i wsi!

Ze zdwojoną energią pracować będziemy, by wykonać nasze twórcze zadania!

Nazwalimy nasz pierwszy plan pięcioletni gottwaldowski pięcioletni; wyczerpiemy wszystkie siły, by wykonać ją tak, jak On tego chciał, wyślemy wszystkie siły dla budowania socjalizmu w naszej Ojczyźnie, wyczerpiemy wszystkie siły, aby jeszcze skuteczniej udaremniać zbrodnicze plany podżegaczy wojennych i uczynić z naszej Ojczyzny niezwykłą bastion światowego frontu pokoju, na którego czele stoi Związek Radziecki!

Wiecznie żyć będzie w narodzie czechosłowackim imię towarzysza Klementa Gottwala.

Będzie ono żyć w naszych sercach, w naszych myślach, w naszych czynach.

Naprzód czechosłowacka brygada szturmowa, pod sztandarem Lenina-Stalina drogą gottwaldowską!

Niech żyje Komunistyczna Partia Czechosłowacji, która nigdy nie zawiedzie leninowsko-stalinowskiego testamentu Klementa Gottwala! Niech żyje po wsze czasy przyjaźni i braterstwo narodu czechosłowackiego i narodu radzieckiego!

Niech żyje silny i odważny naród czechosłowacki, naród Husa i Gottwala!

Niech żyje nasza ukochana Ojczyzna czechosłowacka, niechaj rozkwita ku czci i chwale swego największego syna, Klementa Gottwala!

KOMITET CENTRALNY  
KOMUNISTYCZNEJ PARTII  
CZECHOSŁOWACJI  
RZĄD REPUBLIKI  
CZECHOSŁOWACJI  
CENTRALNY KOMITET  
AKCJI FRONTU NARODOWEGO

## IV Sesja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). — W dniu 15 marca bież. r. odbyła się w Moskwie w Wielkim Pałacu Kremlowskim IV sesja Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Na posiedzeniu obecni byli deputowani do Rady Związku i Rady Narodowej Rady Najwyższej ZSRR oraz liczni goście. W łóżach zajęli miejsca członkowie Korpusu Dyplomatycznego oraz przedstawiciele prasy radzieckiej i zagranicznej.

W łóżach przydzielonych zasiadli członkowie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i ministrowie. Zebrań serdecznie powitani pojawili się w Prezydium G. M. Malenkowa, P. Berii, W. M. Mołotowa, K. J. Woroszyłowa, N. S. Cnuryszczowa, N. A. Bulganina, M. Kaganowicza, A. I. Mikołajana, M. Z. Saburowa, M. G. Pierwuchina, N. M. Szewernika, B. K. Ponomarenki, L. G. Mielnikowa, M. D. Bagirowa, M. A. Susłowa, S. D. Ignatiewa, N. N. Szatalina, M. F. Szkiriatowa oraz przewodniczący Rady Związku i Rady Narodowości i ich zastępców.

Przewodniczący Rady Związku Deputowany Michał Jasnow, który przewodniczył sesji i dokonał jej otwarcia, poświęcił swe pierwsze słowo świetlanej pamięci Józefa Wissarionowicza Stalina.

— Naród radziecki — oświadczył Jasnow — z głębokim bólem w sercu, z uczuciem niepowetowanej straty żegnając swego ukochanego Wodza i Nauczyciela, deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR, Przewodniczącego Rady Ministrów, sekretarza Komitetu Centralnego KPZR — Józefa Wissarionowicza Stalina.

Deputowani i goście uczcili przez powstanie pamięć Wodza.

Przewodniczący Jasnow zakomunikował, że w dniu 14 marca zmarł w Pradze Prezydent Republiki Czechosłowackiej, wierny przyjaciel Związku Radzieckiego, Klement Gottwald. Wraz z naszymi pracującymi Czechosłowacji — oświadczył Jasnow — tę ciężką stratę głęboko przeżywają narody Związku Radzieckiego.

Wszyscy powstają z miejsc.

Rada Najwyższa uchwala tekst pisma kondolencyjnego Rady Najwyższej ZSRR do Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej w Związku ze zgonem Prezydenta Klementa Gottwala.

Przewodniczący proponuje następujący porządek dzienny sesji:

1) Wybór przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

2) Powołanie Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

3) Skład Rady Ministrów ZSRR i reorganizacja ministerstw Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

4) Wybór sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

5) Wprowadzenie zmian i uzupełnień do artykułów 70, 77 i 78 Konstytucji ZSRR.

W sprawie pierwszego punktu porządku dziennego głos otrzymuje deputowany N. S. Chruszczow, powitany serdecznie przez zebranych. Z ramienia wspólnego posiedzenia plenum.

(Ciąg dalszy na str. 3)

## Depesze kondolencyjne z powodu zgonu Przewodniczącego KC KPCz, Prezydenta Republiki Czechosłowackiej towarzysza Klementa Gottwalda

DO KOMITETU CENTRALNEGO  
KOMUNISTYCZNEJ PARTII CZECHOSŁOWACJI

Praga

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i cały naród polski z głębokim żalem przyjęły bolesną wiadomość o zgonie towarzysza Klementa Gottwalda, Przewodniczącego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Wodza bratniego narodu czechosłowackiego, wiernego ucznia Lenina i Stalina.

W tych ciężkich dla Waszej Partii i narodu Czechosłowacji chwilach pragniemy przekazać Wam w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i w imieniu całego narodu polskiego wyrazy najgłębszego współczucia i braterskiej solidarności i zapewnić Was, Drodzy Towarzysze, że masy pracujące naszego kraju na zawsze zachowają w pamięci szlachetną postać niezłomnego bojownika o prawa ludu, nieugiętego sternika ludowo-demokratycznej Czechosłowacji, serdecznego przyjaciela Polski Ludowej.

Jeszcze bardziej zacieśnimy więzy przyjaźni i współpracy z bratnim narodem czechosłowackim, jeszcze mocniej zewrzymy szeregi w potężnym obozie pokoju i socjalizmu skupieni wokół wielkiego i niezwykłego Związku Radzieckiego i jego bohaterkiej Partii Komunistycznej.

W imieniu  
Komitetu Centralnego  
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
Przewodniczący  
BOLESŁAW BIERUT

DO PRZEWODNICZĄCEGO RZĄDU  
REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ  
TOWARZYSZA ANTONINA ZAPOTOCKY'EGO

Praga

Wstrząśnięty do głębi śmiercią Towarzysza Klementa Gottwalda, Prezydenta bratniej Republiki Czechosłowackiej i Przewodniczącego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, przesyłam w imieniu narodu polskiego, Rządu Polskiego i moim własnym, narodowi Czechosłowackiemu, Rządowi Republiki Czechosłowackiej i Wam, Towarzyszu Przewodniczącemu, wyrazy serdecznego współczucia.

Dzielimy z Wami głęboki ból z powodu niepowetowanej straty jaką jest zgon wielkiego syna narodu czechosłowackiego, niestrudzonego bojownika o socjalizm i pokój, wiernego ucznia Lenina i Stalina.

(Ciąg dalszy na str. 3)

DO KOMITETU CENTRALNEGO  
KOMUNISTYCZNEJ PARTII CZECHOSŁOWACJI  
DO RZĄDU REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ  
DO ZGROMADZENIA NARODOWEGO  
REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ

Praga

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wyrażają Wam swe współczucie i dzielą z Wami głęboki ból z powodu przedwczesnego zgonu Przewodniczącego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Prezydenta Republiki Czechosłowackiej, Towarzysza Klementa Gottwalda.

Narody Czechosłowacji i Partia Komunistyczna Czechosłowacji straciły w osobie Towarzysza Klementa Gottwalda swego wielkiego wodza, niestrudzonego i nieustraszonego bojownika o zwycięstwo ustroju ludowo-demokratycznego i o zbudowanie socjalizmu w Czechosłowacji.

Masy pracujące całego świata straciły wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego: ruchowi temu Towarzysz Klement Gottwald poświęcił całe swe wspaniałe życie proletariackiego rewolucjonisty. Towarzysz Klement Gottwald niestrudzenie pracował nad umocnieniem ścisłego sojuszu i niewzruszonej przyjaźni między Czechosłowacją a Związkiem Radzieckim, widząc w tej braterskiej przyjaźni gwarancję niezawisłości i rozkwitu Republiki Czechosłowackiej.

Klement Gottwald, wierny współbojownik Wielkiego Stalina, wypróbowany przyjaciel Związku Radzieckiego, prowadził Czechosłowację drogą umocnienia przyjaźni radziecko-czechosłowackiej, w której słuszenie widział rękojmnię wolności i niezawisłości ojczyzny.

W tych pełnych bólu dniach ciężkiej straty wyrażamy niezłomne przekonanie, że narody Czechosłowacji jeszcze bardziej zespolą swe szeregi wokół Partii Komunistycznej i Rządu Czechosłowacji w walce o zacieśnienie przyjaźni między narodami i o zbudowanie socjalizmu.

Narody Związku Radzieckiego, dzieląc z narodami Czechosłowacji ból z powodu ciężkiej straty, zachowują w sercu świetlany obraz Klementa Gottwalda, który będzie zawsze porównywanym przykładem walki o pokój między narodami, o wieczystą przyjaźń między Związkiem Radzieckim a Republiką Czechosłowacką.

Komitet Centralny Komunistycznej  
Partii Związku Radzieckiego  
Rada Ministrów ZSRR  
Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

## Spoleczeństwo polskie postanawia nieugięcie walczyć o realizację nieśmiertelnych idei Józefa Stalina

WARSZAWA (PAP). Do Komitetu Centralnego PZPR, przewodniczącego KC Bolesława Bieruta, na ręce ambasadora ZSRR w Polsce i wprost do ludzi radzieckich w dalszym ciągu nieprzerwanie wysyłają depesze i listy polskie masy pracujące. W listach tych społeczeństwo naszego kraju, pogrążone w głębokiej żałobie po śmierci Wodza mas pracujących całego świata — Józefa Stalina, składa zapewnienia, że obecnie jeszcze bardziej nieugięcie walczyć będzie o realizację idei postępu i pokoju.

„Żałoga nasza, nosząca imię Wielkiego Stalina — piszą robotnicy Zakładów im. J. Stalina w Łodzi — realizować będzie stale w codziennej pracy Jego nieśmiertelne nauki i wskazania, zawsze wierna ideałom, którym On poświęcił całe swe życie”.

„Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Józefa Stalina, z którego imieniem nierozdzielnie związane jest nasze życie i nasza praca. Swoją codzienną i ofiarną pracą będziemy pomnażali siłę naszej Polski Ludowej, a imię Wielkiego Stalina będzie dla nas sztandarem przewodnim w walce o postęp i pokój” — pisze załoga Zakładów Nr 7 w Opolu.

Listy wyrażają zdecydowaną wolę jeszcze silniejszego skupienia się naszego narodu wokół Komitetu Centralnego PZPR i rządu ludowego.

„Stalin umarł, ale nieśmiertelne jest Jego dzieło, niezwykły jest Jego sztandar — piszą w liście do antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet w ZSRR kobiety Warmii i Mazur, zgromadzone na akademii w Olsztynie — oddając hołd nieśmiertelnemu Wodzowi ludzi pracy całego świata, postanawiamy jeszcze bardziej zespolić nasze siły wokół władzy ludowej, wokół naszego Nauczyciela i Wodza narodu polskiego — Bolesława Bieruta w walce o pokój i Plan 6-letni.

Wychowamy dzieci nasze na dzielnych patriotów i budowniczych jasnego jutra naszej ojczyzny”.

Młodzież Państwowego Liceum Ogólnokształcącego w Kielcach w liście do KC PZPR pisze:

„Przyrzekamy zacieśnić jeszcze

w Prudniku. — Tu na odwiecznie polskiej ziemi umacniać będziemy siłę naszej ojczyzny. Zobowiązujemy się wzmocnić nasze wysiłki dla wykonywania codziennych planów produkcyjnych”.

„Życie, walka, praca i nauki Towarzysza Stalina będą dla nas zawsze drogowskazem — piszą w liście do Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta żołnierze Technicznej Szkoły Wojsk Lotniczych. — Z jego imieniem żołnierze nasi będą ze zdwojoną energią pomnażać siłę i gotowość bojową naszych pododdziałów. Będą jeszcze bardziej zacieśniać braterstwo broni z wielką Armią Radziecką.

Jeszcze mocniej wzmoczymy czujność wobec wrogów Polski Ludowej i czujnie będziemy strzegli naszego pokojowego budownictwa, naszych granic i naszej ukochanej ojczyzny — Polski Ludowej”.

### W dniach żałoby w Pekinie



Na zdjęciu: Przewodniczący KC Komunistycznej Partii Chin — Mao Tse-tung i członkowie KC Komunistycznej Partii Chin w ambasadzie radzieckiej w Pekinie. (Fot.—CAF)

## Kondolencje w Ambasadzie Republiki Czechosłowackiej w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Dnia 14 bm. Przewodniczący Komitetu Centralnego PZPR Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut wraz ze wszystkimi członkami Prezydium Rządu oraz Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki złożyli charge d'affaires a. i. Republiki Czechosłowackiej w Warszawie tow. dr Janowi Jersakowi wyrazy głębokiego żalu z powodu zgonu Prezydenta Klementa Gottwalda, wielkiego przywódcy i budowniczego bratniego czechosłowackiego państwa ludowego, przewodniczącego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowackiej.

Tegoż dnia złożyli kondolencje członkowie sekretariatu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

WARSZAWA (PAP). — W dniu 14 bm. kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Podsekretarz Stanu Marian Naszkowski w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego Edwarda Bartoła złożył na ręce charge d'affaires a. i. Republiki Czechosłowackiej w Polsce dr Jana Jersaka wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu Prezydenta Republiki Czechosłowackiej Klementa Gottwalda.

## Towarzysz Klement Gottwald

Ciąg dalszy ze str. 1)  
rom. Ale burżuazja czechosłowacka wybrała drogę zdrady narodowej — wolała ona oddać swój kraj w niewolę Hitlerowi, niż przyjąć pomoc Związku Radzieckiego.

Głębokim poczuciem patriotyzmu i internacjonalizmu proletariackiego była nacechowana walka narodu czechosłowackiego przeciwko okupantom hitlerowskim, walka kierowana wypróbowaną ręką Klementa Gottwalda. Stosując w praktyce wskazania Lenina i Stalina w kwestii narodowej, Komunistyczna Partia Czechosłowacji, na czele z Klementem Gottwaldem, umocniła braterski związek Czechów i Słowaków, i dzięki wyzwoleniu kraju przez bohaterką Armię Radziecką zdołała stworzyć republikę ludu pracującego.

Przed krajem zarysowała się perspektywa pomyślnego rozwoju. Sprzyjały mu jednak przeciwko Czechosłowacji wszystkie moce imperializmu z ludobójcami amerykańskimi: na czele, do walki stanęła cała zjednoczona reakcja wewnętrzna. W pamiętnych lutych dniach 1948 roku, kiedy to elementy burżuazyjne i socjaldemokratyczne, działając na zlecenie imperialistów amerykańskich i angielskich usiłowały dokonać przewrotu kontrrewolucyjnego, klasa robotnicza pod przewodnictwem Partii Komunistycznej i Klementa Gottwalda uratowała kraj. „Stoczyliśmy — pisał później towarzyszy Gottwald — zwycięską walkę z reakcją, która usiłowała cofnąć wstecz rozwój dziejowy i przywrócić przedmonachijskie, kapitalistyczne stosunki”.

Imperializm i wróg klasowy nie pogodzili się jednak z klęską ludową. Po rozgromieniu spisku burżuazyjno-nacjonalistycznego zorganizowali oni drugi zamach na republikę ludową. Tym razem imperialiści postavili na bandę szpiegowską Słansky'ego, składającą się z titowców, syjonistów i innych zdrajców narodu. Czujność rewolucyjna gottwaldowskiego trzonu kierownictwa partyjnego zamianowała się w bezkompromisowej walce z tymi nikczemnymi agenta

mi imperializmu, którzy zdołali prześlizgnąć się na wysokie stanowiska w partii i rządzie. Pod wodzą towarzysza Gottwalda partia zdemaskowała wrogów narodu. Rozgromiła zdradziecki spisek, unicestwiający ich łajdacką robotę. Oczyszczając swe szeregi, partia Klementa Gottwalda wzmogła w ten sposób swe siły i jeszcze bardziej skupiła się wokół swego kierownictwa.

Dziś, gdy u steru Republiki i partii zabrakło towarzysza Gottwalda, Komunistyczna Partia Czechosłowacji będzie nieugięcie kontynuowała jego dzieło i doprowadzi do końca budownictwo socjalizmu.

Naród czechosłowacki poniósł wielką stratę, stratę tym boleśniej szą, że nastąpiła ona w kilka zaledwie dni po zgonie wielkiego Nauczyciela i Wodza ludzkości, Józefa Stalina. Ale ciężka strata nie tylko nie osłabi, lecz spotęguje zaszczerpioną przez Klementa Gottwalda wolę walki o pokój i socjalizm. W odezwie do narodu, ogłoszonej po zgonie towarzysza Gottwalda, Komitet Centralny partii i rząd czechosłowacki wzywają naród do zwarcia szeregów. „Jeszcze bardziej zdecydowanie, — głosi odezwa — jeszcze bardziej ofiarnie pójdziemy dalej naprzód drogą Lenina i Stalina, którą prowadził nas towarzyszy Gottwald!”

Jeszcze bardziej zacieśnimy więzy z wielkim Związkiem Radzieckim i jego okrytą chwałą Partią Komunistyczną — naszą ostoją i wzorem!”

W realizacji tych wskazań, będących leninowsko-stalinowskim testamentem towarzyszy Gottwalda, leżą dalsze sukcesy i zwycięstwa narodu czechosłowackiego, kierowanego przez grono wypróbowanych współpracowników i współbojowników zmarłego przywódcy.

W żałobie swej naród czechosłowacki nie jest osamotniony. Towarzyszy mu głębokie współczucie i solidarność wszystkich bratnich narodów, scementowanych niewzruszoną przyjaźnią z Krajem Rad, przyjaźnią, której tak gorącym orędunkiem był Klement Gottwald.

## Biuletyny o stanie zdrowia towarzysza Klementa Gottwalda

13 marca godz. 21.00

PRAGA (PAP). Czechosłowacka Agencja Telegraficzna podaje biuletyn o stanie zdrowia prezydenta Klementa Gottwalda, wydany o godzinie 21.00 w dniu 13 marca br.:

Nagle pogorszenie się stanu zdrowia Towarzysza Klementa Gottwalda 13 marca rano nasunęło podejrzenie, że nastąpił wylew krwi do klatki piersiowej. Gdy tylko stan zdrowia pozwolił, dokonano próbnego nakłucia i wydobyto płynną krew. Postanowiono wezwać na konsylium chirurgów. Zabiegi lecznicze są kontynuowane. Stan zdrowia — bez zmian.

14 marca godz. 4.00

Czechosłowacka Agencja Telegraficzna podaje biuletyn o stanie zdrowia prezydenta Klementa Gottwalda wydany dnia 14 marca 1953 r. o godzinie 4.00.

Na konsylium chirurgów postanowiono dokonać odciażającego nakłucia klatki piersiowej oraz przetoczenia krwi. Po dokonaniu tych

zabiegów leczniczych stan zdrowia Klementa Gottwalda pozostaje ciężki. Tętno waha się między 100 — 140 uderzeń na minutę, słabe.

Obserwuje się znaczne zakłócenia w oddechu. Częstota oddechu od 26 do 42 na minutę. Ciśnienie krwi pozostaje niskie: maksymalne 130, minimalne — 80.

14 marca godz. 9.00

Czechosłowacka Agencja Telegraficzna podaje biuletyn o stanie zdrowia prezydenta Klementa Gottwalda wydany 14 marca 1953 roku o godzinie 9.00.

Towarzysz Klement Gottwald po niespokojnej nocy zasnął dopiero o godzinie 6 nad ranem.

Po krótkim, spokojnym śnie stan nagle się pogorszył. O godzinie 8.15 nastąpiło uszkodzenie centralnego systemu nerwowego z utratą przytomności. Tym samym dotychczasowy poważny stan chorego jeszcze bardziej się pogorszył. Krwiobieg i oddychanie utrzymuje się jedynie za pomocą nieustannych i usilnych zabiegów lekarskich.

# Towarzysz Klement Gottwald

## - wierny uczeń Lenina - Stalina

Naród czechosłowacki poniósł bolesną i niepowetowaną stratę. Dnia 14 marca zmarł jego Wódz, wybitny działacz międzynarodowego ruchu robotniczego, wierny uczeń Lenina — Stalina, przewodniczący KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji i Prezydent Republiki Czechosłowackiej — Klement Gottwald.

Cale swe życie poświęcił Klement Gottwald niestrudzonej i ofiarnej walce o wyzwolenie ludu pracującego Czechosłowacji spod jarzma wyzysku i ucisku. Urodzony dnia 23 listopada 1896 r. na Morawach w rodzinie chłopca małorolnego, Klement Gottwald od wczesnej młodości odczuwał na własnej skórze wyzysk obszarowo — kapitalistyczny, poznał skrajną nędzę biedoty wiejskiej. Już jako młody robotnik staje się aktywnym działaczem lewego skrzydła partii socjal-demokratycznej, które było trzonem zorganizowanej w roku 1921 Komunistycznej Partii Czechosłowacji. W tym samym roku Gottwald wyjeżdża do Słowacji, gdzie pracuje jako działacz partyjny i publicysta w prasie partyjnej.

Na III Zjeździe KPCz w roku 1925 Klement Gottwald zostaje członkiem Komitetu Centralnego, a następnie również Biura Politycznego i Biura Organizacyjnego KPCz.

W latach 1926—1929 Klement Gottwald prowadzi zdecydowaną walkę przeciwko elementom oportunistycznym w partii, o bolszewizację KPCz, o całkowite zwycięstwo marksizmu-leninizmu w czechosłowackim ruchu robotniczym. Na V Zjeździe KPCz w lutym 1929 r. marksistowsko-leninowski trzon KPCz pod przewodnictwem Gottwalda rozgromił elementy oportunistyczne usunął je z partii. Na czele nowego kierownictwa partii stanął wówczas Klement Gottwald, jako sekretarz generalny KC KPCz, pełniąc te funkcje do roku 1945, kiedy wybrany został na stanowisko przewodniczącego KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji. W roku 1929 Klement Gottwald został wybrany również do parlamentu.

Oczyszczenie partii z elementów oportunistycznych i wrogich zapoczątkowało nową erę w walce klasy robotniczej Czechosłowacji przeciw burżuazji i jej agentom w ruchu robotniczym, erę wielkich akcji politycznych, jak np. strajki górnicze w roku 1932, którymi Klement Gottwald osobiście kierował.

Po spisku monarchijskim Komunistyczna Partia Czechosłowacji z Klementem Gottwaldem na czele wzywała naród do obrony Republiki, walczyła o ścisłą współpracę ze Związkiem Radzieckim. Burżuazyjni władcy Czechosłowacji, wbrew

woli narodu i ze strachu przed nim, odrzucając pomoc Związku Radzieckiego, przyjęli haniebne warunki kapitulacji monarchijskiej, poddyktowane przez imperialistów anglofrancuskich, rezygnując z obrony niepodległości kraju. Po zdradzie monarchijskiej i wydaniu Czechosłowacji na łup hitlerowców, tylko KPCz z Klementem Gottwaldem na czele walczyła o przywrócenie niezawisłości Republiki Czechosłowackiej. W latach 1939—1945 Klement Gottwald kierował walką narodu Czechosłowacji przeciwko okupantom i zdrajcom, walką o niepodległość, demokrację i socjalizm.

Po całkowitym rozgromieniu Niemiec hitlerowskich i wyzwoleniu Czechosłowacji przez wojska radzieckie w maju 1945 r. KPCz pod przewodnictwem Gottwalda kierowała walką ludu o zbudowanie Czechosłowacji ludowo-demokratycznej, o jej rozwój na drodze do socjalizmu. Po wyborach Klement Gottwald stanął na czele nowego rządu.

W lutym 1948 r. reakcyjna burżuazja czechosłowacka w porozumieniu z imperializmem amerykańsko-angielskim, podjęła próbę dokonania antyludowego zamachu stanu w celu obalenia rządu Gottwalda. Była to próba udaremnienia budownictwa nowej, ludowo-demokratycznej Czechosłowacji, oderwania jej od sojuszu ze Związkiem Radzieckim i przekształcenia w bazę wypadawą agresji amerykańskiej. Pod kierownictwem Klementa Gottwalda KPCz zmobilizowała klasę robotniczą, chłopstwo pracujące i inteligencję pracującą do walki przeciwko spiskowcom.

Knowania reakcji zmierzające do obalenia ustroju demokratycznego zostały udaremnione przez lud pracujący.

9 maja 1948 r. w dniu trzeciej rocznicy wyzwolenia Pragi przez wojska radzieckie, uchwalona została opracowana przy wybitnym współudziale Klementa Gottwalda nowa konstytucja Czechosłowacji, która ugruntowała zdobycze ustroju demokratycznego. 14 czerwca 1948 r. Klement Gottwald wybrany został prezydentem Czechosłowacji.

Rozgromienie lutowego spisku Im

perialistów i ich burżuazyjnej agentury w Czechosłowacji, jak również stale wzrastający autorytet KPCz przyczyniły się w ogromnym stopniu do likwidacji rozłamu w czechosłowackim ruchu robotniczym. W roku 1948 następuje zjednoczenie ruchu robotniczego na platformie marksizmu-leninizmu.

W maju 1949 r. odbył się pod przewodnictwem Klementa Gottwalda IX Zjazd KPCz, który nakreślił generalną linię partii w dziedzinie budownictwa socjalistycznego w Czechosłowacji. Przemawiając na Zjeździe, Klement Gottwald podkreślił nierozdzielny sojusz łączący Czechosłowację ze Związkiem Radzieckim.

Klement Gottwald kierował nieugięte budową podstaw socjalizmu w Czechosłowacji. Pod jego przewodnictwem naród czechosłowacki kroczył od jednego zwycięstwa do drugiego, osiągając wspaniałe sukcesy w budowie socjalizmu, w rozwoju gospodarki i kultury narodowej. Pod jego przewodnictwem i dzięki jego niezwykłej czujności rewolucyjnej Komunistyczna Partia Czechosłowacji rozbiła zakonspirowane wewnątrz partii agentury imperializmu anglo-amerykańskiego, oczyściła swe szeregi ze szkodliwych elementów.

W potężnym froncie walki o pokój, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki, znajdują się obok siebie narody Czechosłowacji i Polski. Kroczą one drogą wiodącą do socjalizmu, prowadzą wspólną walkę przeciwko podżegaczom wojennym, o pokój i umocnienie niepodległości swych krajów, zacieśniają coraz bardziej współpracę opartą na przyjaźni i braterstwie. Przy osobistym czynnym udziale prezydenta Gottwalda zawarty został dnia 10 marca 1947 r. układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Czechosłowacją a Polską. W lipcu 1947 r. zawarta została czechosłowacko-polska konwencja o współpracy gospodarczej oraz umowa o współpracy kulturalnej. Bieżący jest wkład Klementa Gottwalda w sprawę zacieśnienia przyjaźni i współpracy między narodami Czechosłowacji i Polski.

# IV Sesja Rady Najwyższej ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

num Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, jak również w imieniu deputowanych Moskwy, Leningradu i Ukrainy zgłasza on wniosek o zwolnienie N. M. Szwerownika od obowiązków Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ze względu na to, że wysunięto jego kandydaturę na stanowisko Przewodniczącego Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, i o wybór N. M. Szwerownika na członka Prezydium Rady Najwyższej. N. S. Chruszczow proponuje wybór na Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich K. J. Woroszyłowa, wiernego ucznia Wielkiego Lenina i współbojownika Wielkiego Stalina, niestrudzonego bojownika o sprawę Partii Komunistycznej, o zwycięstwo komunizmu w kraju Rad. Deputowani przyjmują długotrwałymi oklaskami słowa N. S. Chruszczowa, że wybór K. J. Woroszyłowa spotyka się z całkowitym poparciem i aprobatą całego narodu radzieckiego.

Wniosek deputowanego Chruszczowa uchwalony zostaje jednogłośnie. Obecni stojąc witają K. J. Woroszyłowa.

Sesja przechodzi do rozpatrzenia sprawy powołania Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przemawia deputowany Ł. P. Beria, powitany uczynnymi, długo niemilkającymi oklaskami. Na polecenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów i Komitetu Centralnego KPZR proponuje on powołanie na Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Georgija Maksymilianowicza Malenkowa. Wszyscy wstają, na sali długo nie milknące gorące oklaski.

— Nasza partia, robotnicy, kolchoźnicy, inteligencja, wszystkie narody Związku Radzieckiego — mówi Beria — dobrze znają i głęboko szanują G. M. Malenkowa, jako utalentowanego ucznia Lenina, wiernego współbojownika Stalina.

„Przed Rządem Związku Radzieckiego stoją wielkie i odpowiedzialne zadania, zarówno w dziedzinie kierowania polityką zagraniczną kraju w warunkach skomplikowanej

sytuacji międzynarodowej, jak i w dziedzinie kierowania gigantyczną bohaterką walką narodów Związku Radzieckiego o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju.

— Sądząc — mówi dalej Beria — że wypowiedzi ogólną opinię deputowanych, wyrażając niezłomne przekonanie, że rząd radziecki z G. M. Malenkowem na czele będzie kierował całą sprawą budowy komunizmu w naszym kraju tak, jak uczyli Lenin i Stalin, będzie służył ofiarnie interesom naszego narodu (hucznie, długo niemilkające oklaski).

Sesja postanawia jednogłośnie powołać G. M. Malenkowa na Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i poleca mu złożenie wniosków w sprawie składu rządu. Uchwala ta przyjęta zostaje hucznie oklaskami. Wszyscy wstają, witając gorąco szefa rządu radzieckiego. (Ciąg dalszy sprawozdania — podamy w numerze jutrzejszym).

## Naród czechosłowacki w głębokiej żałobie

PRAGA (PAP). Wieść o śmierci Prezydenta Republiki Czechosłowackiej i Przewodniczącego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Klementa Gottwalda błyskawicznie obiegła cały kraj i wzbudziła bezgraniczny ból w sercach robotników, chłopów i inteligencji.

Natychmiast po podaniu w południe przez radio tragicznej wiadomości o zgonie Klementa Gottwalda, w miastach i wsiach zapanowała żałoba. Na domach i gmachach publicznych spuszczone do połowy masztu flagi państwowe i czerwone sztandary z czarnymi szarfami. Na fasadach, w oknach domów i gmachów widnieją portrety Klementa Gottwalda okolonie kirem.

Z uczuciem bezgranicznego bólu masy pracujące słuchały przy megafonach tekstu odezwy Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Rządu Czechosłowackiego i Komitetu Centralnego Akcji Frontu Narodowego do ludu pracującego Czechosłowacji.

W miastach i wsiach, zakładach przemysłowych, urzędach, i rolniczych spółdzielniach produkcyjnych odbywają się wiece żałobne.

## Delegacja Stałego Komitetu NRD przybyła do Bonn

BERLIN (PAP). Jak już donosiliśmy, w Berlinie obradował Stały Komitet Niemieckiej Republiki Demokratycznej dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. W obradach tych uczestniczyli również przedstawiciele Niemiec zachodnich. Komitet postanowił zwrócić się do parlamentu bońskiego i do Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej z wezwaniem do odrzucenia układów wojennych bońskiego i paryskiego i podjęcia nowych kroków dla osiągnięcia porozumienia ogólnie — niemieckiego, przywrócenia jedności Niemiec i zawarcia z Niemcami sprawiedliwego traktatu pokojowego.

Jak podaje agencja ADN, delegacja Stałego Komitetu NRD dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego przybyła do Bonn i przekazała prezydium Bundestagu przyjęte na posiedzeniu w Berlinie wezwanie do parlamentu Niemiec zachodnich i Izby Ludowej NRD. Delegacja przekazała równocześnie wszystkim deputowanym do parlamentu bońskiego pismo, podpisane przez sekretarza Stałego Komitetu NRD, dr. Kocha, wzywające ich do odrzucenia układów wojennych, które rząd boński zawarł z mocarstwami zachodnimi, i do poparcia walki narodu niemieckiego o jedność Niemiec.

Ponadto delegacja przekazała tekst pisma przesłanego przez dr. Kocha do Wysokiego Komisarza amerykańskiego w Niemczech zachodnich, Conanta. Pismo wyraża poważne zaniepokojenie w związku z ewentualnymi skutkami amerykańskiej polityki przygotowań wojennych w Europie i wyraża życzenie, by wszystkie sprawy związane z kwestią pokojowego zjednoczenia Niemiec rozstrzygać w drodze wymiany listów i wspólnych rozmów.

## Depesze kondolencyjne z powodu zgonu Przewodniczącego KC KPCz, Prezydenta Republiki Czechosłowackiej towarzysza Klementa Gottwalda

(Ciąg dalszy ze str. 2)

Pod wodzą Towarzysza Klementa Gottwalda bratni naród Czechosłowacki umocnił swe państwo ludowe, pogłębiał nieustannie przyjaźni i braterski sojusz z Wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, wkroczył na drogę budownictwa socjalistycznego, realizując je zwycięsko wbrew knowaniom imperializmu.

W obliczu tej bolesnej straty przesyłam Wam Drogi Towarzyszu wyrazy braterskiej solidarności, którą żywi naród polski w stosunku do narodu Czechosłowackiego. Ramię w ramieniu z Wami kroczyć będziemy pod przewodnictwem Związku Radzieckiego po drodze wspólnej walki o pokój i wcielenie w życie wielkich idei i nauk nieśmiertelnego Stalina. W myśl nauk Wielkiego Stalina nasze bratnie narody zacieśniają jeszcze bardziej więzy serdecznej przyjaźni i wzajemnej współpracy i pomocy, dla dobra obu naszych krajów, dla dobra całego obozu pokoju.

BOLESŁAW BIERUT  
Prezes Rady Ministrów  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

DO PRZEWODNICZĄCEGO RZĄDU  
REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ  
TOWARZYSZA ANTONINA ZAPOTOCKY'EGO  
Praga

Przejęty do głębi wiadomością o śmierci Prezydenta Republiki Czechosłowackiej i Przewodniczącego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji Towarzysza Klementa Gottwalda, przesyłam Wam i w Waszej osobie całemu narodowi czechosłowackiemu wyrazy najserdeczniejszego współczucia w imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moim własnym.

Ze zgonem nieodżałowanego Towarzysza Gottwalda odszedł od nas gorący orędownik braterskiej przyjaźni naszych narodów i ich nierozdzielnej więzi z całym obozem pokoju i demokracji, któremu przewodzi Wielki Związek Radziecki.

Naród polski zawsze będzie czcił pamięć Towarzysza Gottwalda, który całe swe piękne i ofiarne życie poświęcił nieugiętej walce o realizację wielkich idei Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina, prowadząc narody Czechosłowacji zwycięską drogą budownictwa socjalizmu i walki o trwałą pokój.

ALEKSANDER ZAWADZKI  
Przewodniczący Rady Państwa  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

DO MINISTRA OBRONY NARODOWEJ  
REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ  
DR ALEKSEGO CZEPICZKI  
GENERAŁA ARMII

Tragiczna wiadomość o śmierci Prezydenta i zwierzchnika Sił Zbrojnych Czechosłowackiej Republiki Ludowej Towarzysza Klementa Gottwalda głęboko dotknęła całe Wojsko Polskie.

Naród i Wojsko Polskie łączą się z Wami w bólu po stracie ukochanego przywódcy i wiernego syna narodów Czechosłowacji Towarzysza Klementa Gottwalda, który całe swoje życie poświęcił walce o społeczne i narodowe wyzwolenie narodów Czechosłowacji, walce o pokój i socjalizm.

Proszę przyjąć od żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego i ode mnie osobiście wyrazy głębokiego współczucia.

Wiceprezes Rady Ministrów  
i  
Minister Obrony Narodowej  
KONSTANTY ROKOSSOWSKI  
Marszałek Polski

DO KIEROWNIKA  
MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH  
REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ  
WICEMINISTRA TOWARZYSZKI GERTRUDY  
SEKANINOVEJ-ČAKRTOVEJ  
Praga

Przejęty do głębi wieścią o przedwczesnym zgonie Prezydenta Republiki Czechosłowackiej, wielkiego przywódcy narodu czechosłowackiego i przyjaciela Polski, Towarzysza Klementa Gottwalda, pragnę przekazać Wam me najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

Czcąc pamięć Towarzysza Gottwalda narody Polski i Czechosłowacji jeszcze mocniej zacieśnią łączące je nierozdzielne więzy przyjaźni i współpracy, jeszcze konsekwentniej walczyć będą, w jednym szeregu z całym obozem pokoju, pod przewodnictwem Związku Radzieckiego o pokój i socjalizm, o te cele, którym poświęcił całe swe życie niezapomniały Prezydent Gottwald.

Kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej  
MARIAN NASZKOWSKI  
Podsekretarz Stanu

## Posiedzenie żałobne Prezydium KPCz i Prezydium Rządu Czechosłowackiego

PRAGA (PAP). Agencja CTK donosi: Bezpośrednio po zgonie towarzysza Klementa Gottwalda odbyło się wspólne posiedzenie żałobne Prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji i Prezydium Rządu Republiki Czechosłowackiej.

Premier Antonín Zapotocky otworzył posiedzenie i wygłosił przemówienie, w którym uczcił pamięć Prezydenta Klementa Gottwalda.

Na wspólnym posiedzeniu postanowiono ogłosić w całym kraju żałobę narodową, która będzie trwała do dnia pogrzebu Prezydenta włącznie. W okresie żałoby narodowej flagi państwowe i czerwone sztandary będą opuszczone do połowy masztu. Teatry i kina będą nieczynne; koncerty, zawody sportowe, imprezy kulturalne i wszelkie uroczystości i obchody będą zawieszane.

Dla zorganizowania pogrzebu Prezydenta Republiki i Przewodniczącego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, towarzysza Klementa Gottwalda, wybrano komisję w następującym składzie: przewodniczący — A. Zapotocky, członkowie — V. Sikora, K. Bacilek, A. Czepicka, R. Nowotny, J. Plojhar, E. Slechta, G. Kliment, B. Köhler; sekretarzem komisji został R. Hradec.

**Sportowcy! Podnoście swą sprawność fizyczną! Pomnażajcie siły naszego Ludowego Państwa - ostoji naszej niepodległości - ważnego i niezłomnego ognia światowego obozu pokoju, którego sztandarem jest Stalin!**

# SPORT

Sezon sportowy wiosenno - letni rozpoczęły

## Liczne imprezy w woj. lubelskim

W dniu wczorajszym na terenie całego kraju rozpoczął się ósmy w Polsce Ludowej wiosenno-letni sezon sportowy.

Uroczystość otwarcia sezonu niezwykle bogato wyglądała na Lubelszczyźnie. Rzesze sportowców i młodzieży sportowej mimo mrozu i śniegu wyszły na stadiony by jeszcze raz zmanifestować swą nierozdzielność z sportem, który nowej treści i nowego znaczenia nabral w naszej Ludowej Ojczyźnie.

W Lublinie na reprezentacyjnym stadionie „Ogniwo” odbyły się uroczystości centralne. Do sportowców

przemawiał przewodniczący WKKF tow. Machaj, który w serdecznych słowach życzył im dalszych sukcesów i osiągnięć, po czym zawodnicy barwną kolumną przeddefilowali przed trybuną honorową.

Równie uroczysty przebieg miały uroczystości otwarcia nowego sezonu w miastach powiatowych naszego województwa. (v)

## Mistrzostwa bokserskie wsi woj. lubelskiego

(Tel. wł.) W Zamościu odbyły się mistrzostwa woj. lubelskiego wsi. W zawodach wzięło udział 44 zawodników z całego województwa. Mistrzostwa zdobyli (od wagi muszej do średniej) Stasiak (Zamość), Szczygielski (Radzyń), Jednacz (Zamość), Teodorczyk (Radzyń), Bednarski (Zamość), Zochowski (Radzyń), Małek (Kraśnik), Jartyś (Zamość), Skurzewski (Zamość).

W punktacji drużynowej zwyciężył Zamość przed Radzynie, Lublinem i Kraśnikiem.

## Kolejarz Leszno - Gwardia Lublin 0:0

(Tel. wł.) W niedzielę odbył się w Lesznie woj. Poznań mecz piłki nożnej o mistrzostwo II Ligi pomiędzy miejscowym Kolejarzem a Gwardią Lublin. Zawody zakończyły się wynikiem bezbramkowym 0:0.

## Nowi mistrzowie warszawskiego OW walczą w finale indywidualnych mistrzostw bokserskich województwa lubelskiego

Trwające od 11 bm. indywidualne mistrzostwa okręgu lubelskiego w boksie — pozwoliły na dokładne poznanie stopnia przygotowania i formy zawodników naszego województwa.

Dzisiaj ograniczymy się jedynie do podania wyników i krótkiego omówienia stoczonych wczoraj walk półfinałowych.

Jako pierwsi wyszli na ring fina-

liści Spartakiady Warszawskiego Okręgu Wojskowego Kukier i Bartczak. W tej żywej i emocjonującej walce zasłużone zwycięstwo odniósł Kukier — zdobywając tym samym tytuł mistrza OW i zakwalifikował się do finału mistrzostw okręgu lubelskiego. Popularny „Henlo” — walczył jednak często odslonięty, w wyniku czego inkasował dużo ciosów ambitnego i twardego Bartczaka.

W wadze koguciej Kozarski poddał się Greniowi już w pierwszym starciu.

W wadze piórkowej — Biedakiewicz wygrał z Grabowskim w pierwszej rundzie przez ko.

Podobny przebieg miała walka w wadze lekkiej, w której Kęsy pokonał przez ko Gąszczyka.

W wadze lekkopółśredniej — Zadrościński zwyciężył Skubisza przez t.k.o. w II starciu.

W wadze średniej — Czapliński spotkał się z surowym Kosiosem, którego pokonał przez tko w I starciu.

Również w wadze półciężkiej — Litwin, mając za przeciwnika b. sła- bego Rządę — początkowo markował walkę — lecz po otrzymaniu 2 napomnienia silnym ciosem w szcękę znokautował przeciwnika w I starciu.

Walka w wadze ciężkiej pomiędzy Komarem i Zaslewskim zakończyła się przed czasem. Wygrał Komar przez tko w II starciu.

Na ogół, oglądane wczoraj walki grupy pierwszej — poza stoczoną w wadze muszej — były nieciekawe. Powodem tego była zbyt duża różnica poziomów, jaka dzieliła finalistów.

Druga część zawodów, w której walczyli zawodnicy II grupy mistrzostw — miała przebieg bez porównania ciekawszy.

Przebieg walk od muszej do ciężkiej:

Pomiankiewicz (Gw.) wygrał jednogłośnie z Drozdem (B.). Walka żywa, obfitująca w częstą wymianę ciosów.

Wilk (Gw.) wypunktował Bogudzińskiego (Stal).

Głowackiego (B.) w walce z dobrze usposobionym Kołodyńskim (Stal) poddał sekundant w II starciu.

Młody Baszczyński (Zamość) sprawił niespodziankę, wygrywając jednogłośnie z Irganiem (Zamość).

Bartosza (Gw.) — w spotkaniu z Filistowiczem (Gw.), poddał sekundant w I starciu.

Piękną walkę stoczył Wodkiewicz (Gw.) z Dąbrowskim (Zamość). Wygrał zdecydowanie Wodkiewicz,

## Piłkarze rozpoczęli sezon

### Ogniwo (MPK) - Stal (FSC) 3:2 (1:1)

W dniu wczorajszym oglądaliśmy pierwsze w nowym sezonie spotkanie piłkarskie. Na pokrytym śniegiem boisku lubelskie drużyny — „Ogniwo” (MPK) i „Stal” (FSC) rozegrały mecz o mistrzostwo Ligi Międzywojewódzkiej zakończony zwycięstwem Ognia w stosunku 3:2 do przerwy 1:1.

W spotkaniu tym drużyny wystąpiły w następujących składach: OGNIWO — Kokowicz, Graniczka, Ruszowski, Dudziński, Błasza, Cieśliński, Gromek, Pawłowski, Jurk, Skrański, Wójcicki, Kapica.

STAL — Maj, Molda, Gromek, Kurlej, Kowalik, Krzewiński, Lewicki, Pirog, Filozof, Maciejewski, Szymczyk, Baran.

Gra była na ogół nieciekawa. Pokryte częściowo śniegiem i oślizgłe boisko uniemożliwiało przeprowadzenie szybkich akcji, po wodowało częste upadki piłkarzy i ujemnie wpływało na celność podań i strzałów.

Jako zespół lepiej zaprezentowała się „Stal”, która przez cały czas posiadała więcej z gry, wykazała dobre zrozumienie w zespole, niezłe przygotowanie techniczne i ofiarną grę, mając najlepszą pozycję w linii ataku. Najlepiej zagraли u nich: napastnik — Szymczyk pomocnik — Lewicki i bramkarz — Maj.

Ogniwo, które w pierwszej połowie meczu zagrało słabo po przer-

wie częściej gości na polowie boiska przeciwnika a atak poważnie zagrażał bramce „Stali”.

Najsilniejsze swe punkty drużyna Ognia posiadała w Wójcickim i Cieślińskim oraz w szczęśliwie i ładnie broniącym Kokowiczu.

Napady obydwu zespołów w jednakowej mierze grzeszyły brakiem wykończenia akcji podbramkowych i nieudolnością strzałow. Bramki w kolejności zdobyli: 12 min. Szymczyk (Stal), 25 min. — Jurk (Ogniwo), 54 min. — Wójcicki (Ogn.), 58 min. — Szymczyk (Stal) i 72 min. — Wójcicki.

Zawody prowadzili ob. ob. Pecak z Rzeszowa, Niemcewicz i Raczkowski z Lublina

Widzów ponad 1500.

(vlt)

## Zwycięstwo i porażka lubelskich ping-pongistów

W niedzielę odbyły się w Lublinie dwa spotkania z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie stołowym.

AZS Lublin uległ wysoko warszawskiej Spójni 10:0.

W zespole akademików najlepiej zaprezentował się Szewczyk, który stoczył piękną walkę z najgroźniejszym warszawianinem — Rogowiczem.

W drugim spotkaniu lubelska Gwardia pokonała Kolejarza Warszawa 8:2. W Gwardii najlepiej zagrał: Dembowski, Patyński, u kolejarzy Caliński.

## Tabela II Ligi

	pkt.	stos.	br.
1) Kolejarz — Warszawa	2	4:0	
2) Górnik — Wałbrzych	2	3:0	
3) Ogniwo — Tarnów	2	1:0	
4) Górnik — Bytom	2	2:1	
5) Wióknierz — Łódź	1	1:1	
6) Wióknierz — Kraków	1	1:1	
7) Gwardia — Kielce	1	1:1	
8) Stal — Sosnowiec	1	1:1	
9) Gwardia — Lublin	1	0:0	
10) Kolejarz — Leszno	1	0:0	
11) Gwardia — Bydgoszcz	0	1:2	
12) Spójnia — Warszawa	0	0:1	
13) Lotnik — Warszawa	0	0:3	
14) OWKS — Bydgoszcz	0	0:4	

## Zdobywajmy SPO

## Korespondent sportowy donosi

### Za mało odznak SPO zdobyli sportowcy pow. zamojskiego

W powiecie zamojskim w roku ubiegłym zdobyto ogółem 2527 odznak BSPO i SPO.

Szczególnie dobrze rozwijają się szkolne koła sportowe, których liczba na terenie pow. zamojskiego wynosi 49, z tego 39 SKS-ów jest przy szkołach podstawowych. We wszystkich sportowych zawodach powiatowych w ubiegłym roku brali udział przede wszystkim zawodnicy SKS-ów. Najbardziej zorganizowaną pracę w sekcjach prowadzi SKS „Zamojski” przy Liceum Ogólnokształcącym w Zamościu. Notujemy tam największą ilość sklasyfikowanych zawodników i członkowie tego koła zdobyli 190 odznak SPO i BSPO.

Praca kierowników sekcji rekrutujących się z uczniów jest tu prowadzona wzorowo. Jest to obecnie jeden z najbardziej aktywnie pracujących SKS-ów w woj. lubelskim. Duże zasługi w rozwoju tego koła sportowego położył jego opiekun ob. Eugeniusz Hajkowski. Dzięki energiczemu i troskliwemu kierownictwu, SKS może poszczycić się wieloma osiągnięciami mimo, że przed 7-miu laty pracę w kole rozpoczęto w trudnych warunkach przy kompletnym braku sprzętu sportowego i boisk.

Natomiast w innych SKS-ach praca prowadzona jest o wiele gorzej. Np. stosunkowo niewielką ilość od-

znak SPO i BSPO zdobyto w SKS-ie „Zawodowiec” w Szczebrzeszynie, SKS-ie Szkoły Zawodowej w Zamościu i SKS-ie „Technik” przy Technikum Mechaniczno - Elektrycznym w Zamościu. Uczniowie czterech istniejących na terenie powiatu szkół typu zawodowego zdobyli tylko 465 odznak, na ogólny stan uczniów prawie 2 tys. Natomiast w 129 szkołach podstawowych w powiecie zdobyto tylko 698 odznak SPO i BSPO.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa zdobywania odznak SPO w kołach związkowych. Na 12 sportowych przyzakładowych kół w powiecie z liczbą 1208 członków zdobyto tylko 248 odznak.

Niezwykle ważną rolę w rozwoju fizycznej na wsi odgrywają Ludowe Zespoły Sportowe. Na terenie powiatu zamojskiego istnieje 48 LZS-ów, które przeważnie pracują. Wyjątek stanowią LZS-y w Sitańcu, w Mokrem, Zaoredziu i Zawadzie. W LZS-ach nie prowadzi się szkolenia ideologicznego sportowców wiejskich, a sprawę zdobywania odznak SPO całkowicie zaniedbano. Warto dodać, że dotychczas nie ma LZS-ów w ośrodkach, w których mogłyby one dobrze rozwijać się, a więc w spółdzielniach produkcyjnych, PRG-ach i POM-ach.

Mieczysław Pisarek  
korespondent sportowy

## Liga międzywojewódzka i A klasa

(Tel. wł.) Wczoraj rozpoczęły się pierwsze rozgrywki piłki nożnej w lidze międzywojewódzkiej rzeszowsko-lubelskiej i A klasie woj. lubelskiego. Poniżej wyniki zawodów piłkarskich.

### LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

KS Zamość — Wióknierz Krosno 1:2 (1:0).

Ogniwo Lublin — Stal FSC 3:2 (1:1).

Budowlani Lublin — GWKS Rzeszów 1:6 (1:2).

Kolejarz Przemysł — Budowlani Przemysł 0:2 (0:1).

Spójnia Jarosław — OWKS Lublin 0:3 (0:2).

Ogniwo Rzeszów — Stal Rzeszów 0:6 (0:1).

### A KLASA

Stal WSK — Spójnia Lubartów 4:0 (1:0).

Ogniwo Krasnostaw — Kolejarz Chełm 4:3 (3:1).

Gwardia Chełm — Start Bilgoraj 8:0 (7:0).

Budowlani Puławy — Kolejarz Lublin 1:1.

Kolejarz Łuków — Unia Zamość 4:3.



Z SAL I HAL SPORTOWYCH...



W dniu wczorajszym licznymi imprezami w całym kraju rozpoczęła się sezon sportowy wiosenno-letni. Masy sportowców wyszły z sal treningowych i gimnastycznych na boiska i stadiony, aby rozpocząć intensywne prace nad podniesieniem poziomu wyszkolenia i wyników sportowych.

Okres ten jest niezmiernie ważnym dla naszego ruchu sportowego, gdyż zbiega się z przygotowaniem do wielkich masowych imprez jakimi są Biegi Narodowe i raidy kolarskie dla uczczenia VI Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Pokoju.

W tym okresie musimy rozpocząć zwycięską walkę o przełom w rozwoju kultury fizycznej, wyrażający się w prawdziwym umasowieniu wychowania fizycznego, w podniesieniu poziomu pracy podstawowych ogniw naszego sportu — kół sportowych oraz w podniesieniu wyczynowych wyników odpowiadających troskliwej opiece jaką nasza Partia i Rząd otaczają kulturę fizyczną.

Najważniejszymi zadaniami jakiego stoją przed sportowcami w tym okresie — to mobilizacja wszystkich do zdobycia zaszczytnej odznaki „Sprawny do Pracy i Obrony”, zwrócenie uwagi na sport wiejski, który w świetle I Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej ma ogromne znaczenie w walce o socjalistyczną wieś. Pamiętać o tym musi zrzeszenie LZS oraz inne zrzeszenia, które powinny przyjść z pomocą Ludowym Zespołom Sportowym.

Narada GKKF w dniu 4 marca br. zwróciła uwagę na ogromne znaczenie jakie ma kultura fizyczna w wychowaniu dzieci i młodzieży. Dlatego też wszyscy nauczyciele w.f. oraz kierownicy szkół powinni przeanalizować swą dotychczasową pracę oraz wyciągnąć odpowiednie wnioski na przyszłość.

Stoją przed nami w okresie wiosenno-letnim wielkie zadania. Od naszego przygotowania do sezonu, od ofiarności i mobilizacji szerokiego rzesz sportowców zależy wykonanie planów sportowych na 1953 rok.

## Ostatnie wiadomości sportowe

### I LIGA

Ogniwo Bytom — Unia Chorzów 0:2 (0:1).

Ogniwo Kraków — Budowlani Gdańsk 0:0.

Budowlani Opole — Gwardia Warszawa 1:2 (0:0).

Gwardia Kraków — Górnik Radlin 2:1 (1:0).

CWKS — Kolejarz Poznań 1:1 (0:0).

Budowlani Chorzów — OWKS Kraków 2:4 (1:3).

### II LIGA

Gwardia Bydgoszcz — Górnik Bytom 1:2.

Górnik Wałbrzych — Lotnik Warszawa 3:0.

Ogniwo Tarnów — Spójnia Warszawa 1:0.

Kolejarz Leszno — Gwardia Lublin 0:0.

Wióknierz Łódź — Wióknierz Kraków 1:1.

Kolejarz Warszawa — OWKS Bydgoszcz 4:0.

Gwardia Kielce — Stal Sosnowiec 1:1.



NA BOISKA I STADIONY